

# KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne. — natomiast w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chelminowski, za inne działy odpowiada Edmund Rakowski, za ogłoszenia i reklamy Antoni Leśniewicz, wszyscy w Poznaniu.

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska  
w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor Bohdan Jarochoński

Nr. 313

Poznań, piątek dnia 11 lipca 1930

Rok XXV

## Zwołanie plenarnego posiedzenia Senatu

Warszawa, 11. 7. (Tel. wł.). — W dn. 17 b. m. mija 30-dniowy termin odroczenia sesji Senatu, wobec czego p. Szymański, który powrócił do Warszawy, zwołał posiedzenie na 18 b. m. Panuje jednak przekonanie, że sesja zostanie zamknięta.

W dniu wczorajszym p. Szymański był na dłuższej naradzie u Sławka. (w)

## O nadzwyczajną sesję sejmową

Warszawa, 11. 7. (Tel. wł.). — Komitet wykonawczy Centrolewu nie powziął jeszcze decyzji w sprawie wniosku do Prezydenta Rzpltej o zwołanie sesji nadzwyczajnej, jednakże panuje przekonanie, że obecny okres żniw i wakacyj nie nadaje się na wniesienie takiego wniosku.

Czynnik kierownicze Centrolewu zgłoszą taki wniosek prawdopodobnie na wrzesień. (w)

## Z komitetu ekonomicznego Rady ministrów

Warszawa, 11. 7. (Tel. wł.). — Dziś odbędzie się posiedzenie komitetu ekonomicznego Rady ministrów, który będzie omawiał sprawę zawartej świeżo z Niemcami umowy żytniej, poczem nastąpi podpisanie jej przez rząd polski.

Parafowanie umowy polsko-niemieckiej co do wspólnego eksportu zboża na rynki północne odbyło się w Berlinie we środę.

Nie jest wykluczone, że komitet ekonomiczny będzie również rozpatrywał sprawę podwyższenia cła importowego na pszenicę, żyto i tłuszcze. (w)

## Obawy Sławka

Warszawa, 11. 7. (Tel. wł.). — Premier przyjął na dłuższym posłuchaniu pos. Bojkę, co łączy z secesjami posłów chłopskich z klubu B. B. (w)

## Z klubu B. B.

Warszawa, 11. 7. (Tel. wł.). — Wczoraj w południe odbyło się posiedzenie prezydium B. B., które powzięło uchwałę o wykluczeniu posłów Cieplaka i Targońskiego.

Posłowie ci już uprzednio wystosowali listy z zawiadomieniem o wystąpieniu z tego klubu. (w)

## Echa kongresu krakowskiego

Warszawa, 11. 7. (Tel. wł.). — Opowiadają, że koła prokuratorskie i sędziowskie w Krakowie uznały, iż nie ma podstaw do wytoczenia organizatorom zjazdu Centrolewu procesu z art. 65 o zdradzie stanu i obrazę Głowy Państwa. Poza tem zwrócono min. Carowi uwagę, że wynik procesu byłby z góry znany i skończyłby się triumfem oskarżonych.

Wszystkie akta, dotyczące tej sprawy, wróciły do p. Cara, który ma zdecydować o dalszym jej biegu. (w)

## Tolerancyjna Litwa

Warszawa, 10. 7. (Tel. wł.). Na konferencji zarządu partii Tautiników w Kownie, uchwalono rezolucję, domagającą się od rządu, aby zakazał odprawiania na terenie Litwy nabożeństw w języku polskim. (w)



Prześladowanie t. zw. separatystów w Nadrenji przez Niemców przybiera co raz większe rozmiary. Na fotografii widzimy zdemolowany sklep, którego właściciel naraził się swoim stanowiskiem politycznym.

## Przeniesienie centrali II. międzynarodówki do Berlina

Sztokholm, 10. 7. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu amsterdamskiej międzynarodówki omawiano sprawę ewentualnego przeniesienia centrali drugiej międzynarodówki z Amsterdamu do Berlina.

Delegacje angielska i szwedzka zaproponowały Berlin, natomiast delegacja belgijska opowiedziała się za pozostawieniem centrali w Amsterdamie. W piątej komisji, w której tę sprawę omawiano, za przeniesieniem opowiedzieli się delegaci Danji, Anglii, Szwecji, Austrii, Szwajcarii, Węgier i Niemiec; za pozostawieniem w Amsterdamie opowiedzieli się delegaci Belgii, Francji, Holandji, Hiszpanji, Luksemburga i Czechosłowacji. Delegaci Polscy i Rumunji byli nieobecni.

W głosowaniu na plenum za przeniesieniem centrali do Berlina oddano 55 głosów, za pozostawieniem w Amsterdamie 30 głosów. Tem samym druga międzynarodówka jeszcze więcej uzależniła się od Niemiec.

W głosowaniu na plenum za przeniesieniem centrali do Berlina oddano 55 głosów, za pozostawieniem w Amsterdamie 30 głosów. Tem samym druga międzynarodówka jeszcze więcej uzależniła się od Niemiec.

## Odpowiedź rządu polskiego na memorjał Brianda

Warszawa, 10. 7. (PAT.) Odpowiedź rządu polskiego na memorjał Francji, odnoszący się do utworzenia unii europejskiej, wręczona została dziś popołudniu charge d'affaires Francji w Warszawie.

Rząd polski w odpowiedzi swej donosi o przystąpieniu do wniosku i szlachetnej myśli Brianda i chęci współdziałania we wszystkich pracach pierwszej konferencji europejskiej. Będąc zdania, że problem unii europejskiej wymaga gruntownego zbadania, rząd polski ograniczył się do dość krótkiej odpowiedzi, nie czyniąc szczegółowych propozycji. Rząd polski całkowicie podziela zdanie rządu francuskiego o konieczności zapewnienia państwom europejskim przede wszystkim bezpieczeństwa politycznego przed przystąpieniem do uregulowania innych problemów, co do których istnieje wspólność interesów, np. zagadnień gospodarczych. Dla wytworzenia ducha wzajemnego zaufania, niezbędnego przy każdej skutecznej i pozytywnej współpracy oraz dla zapewnienia bezpieczeństwa państwom — członkom unii, rząd polski sądzi, że byłoby może wskazane przy organizacji unii kierować się całokształtem zasad protokołu genewskiego. Rząd polski podkreśla, iż unia nie ma charakteru zaczepnego i nie może być skierowana ani przeciwko żadnemu poszczególnemu narodowi, ani przeciwko żadnej grupie narodów. Zdaniem rządu polskiego, unia powinna ułatwiać wykonywanie postanowień paktu Li-

gi Narodów, co przyczyniłoby się tylko do wzmocnienia organizmu Ligi.

Odpowiedź rządu polskiego kończy się propozycją ustanowienia na konferencji państw europejskich, mającej się odbyć we wrześniu, komitetu studjów. Komitet ten zbadałby problem i przedłożył swój raport rządowi państw europejskich, które na następnych zebraniach mogłyby powziąć decyzję na podstawie pełnej znajomości sprawy.

## Nominacje

Warszawa, 10. 7. (PAT.) Prezydent Rzpltej podpisał w dniu dzisiejszym dekret, mianujący Marjana Kosińskiego wojewodą białostockim. Jednocześnie Prezydent podpisał dekret, mianujący b. wojewodę białostockiego KIRSTA prokuratorem Sądu Najwyższego.

## O restytucję Habsburgów

Praga, 10. 7. (PAT.) „Pravo Lidu“ w korespondencji z Budapesztu przynosi jako dowód przygotowań do osadzenia w jesieni na tronie węgierskim Ottona Habsburga tekst rzekomo zredagowanej już deklaracji o restytucji Habsburgów.

W opublikowanej przez pismo deklaracji mówi się, iż ustawa detronizacyjna została Węgrom narzucona przez siłę zbrojną i jako taka nie obowiązuje. Wobec tego Otton po osią-

gnięciu pełnoletności staje się automatycznie dziedzicznym królem Węgier i za takiego należy go uważać, dopóki przez koronację i podpisanie aktu koronacyjnego nie obejmie faktycznie tronu.

Prasa tutejsza zajmuje się sprawą restytucji Habsburgów z najwyższym zainteresowaniem, protestując przeciwko jakimkolwiek tendencjom w tym kierunku i notując wszelkie głosy w tej sprawie, jakie ukazują się w piśmie europejskich.

## Demonstracje w Tantach

Kair, 10. 7. (PAT.) Wczoraj wieczorem w Tantach tłum urządził manifestację w celu zaprotestowania przeciwko zarządzeniom władz w Mansurah, wydanym w wyniku onegdajszych rozruchów.

## Międzyn. wystawa łowiecka w Lipsku

(Od własnego korespondenta)

Lipsk, w lipcu.

W związku z odbywającą się w Lipsku międzynarodową wystawą futer urządzono tam również międzynarodową wystawę łowiecką. Jest ona poniekąd włączona do pierwszej, o czym świadczy chociażby fakt, że ten sam bilet upoważnia do wstępu na jedną i drugą.

Wszystkie eksponaty łowiectwa mieszczą się w obszernych dwóch halach. Wystawiają tam przede wszystkim Niemcy, dalej kontynenty nieeuropejskie i wreszcie kilka słabiej reprezentowanych państw.

Dział niemiecki jest — rzecz naturalna — najobszerniejszy. Na wstępie widzimy pokój z bronią wyrobu miejscowego. Dużo broni małowalibrowej a w dubeltówkach zwrot w kierunku systemu piętrowego, t. zn. jedna lufa nad drugą, co ma ułatwiać myśliwym, strzelającym z brzoźników-strzelb — używanie równocześnie dubeltówki bez zmiany sposobu celowania. Siła różnych pocisków uwiarygodniona jest w bryłach z gliny, drzewa itp.

Kilka następnych stoisk zajmują eksponaty, nadesłane przez poszczególne muzea i szkoły przyrodniczo-leśnicze. I tak Związek ochrony ptaków wystawia kalejdoskopy, obrazujące życie ptaków, dalej modele gniazd, literaturę oraz drapieżników skrzydlatych. Hanowerskie muzeum prowincjonalne nadesłało wypchane okazy drapieżników czworonożnych, jak dzikie koty, lisy itd. oraz ptaki jak np. sroki, jastrzębe itp. Interesujący jest dział następny, przedstawiający chwytanie rabusiów — upierzonych i innych — możliwie bez męczarni. Ciekawe są też modele pułapek, które mają tępić — lecz nie wytepić! Anhaltska administracja lasów państwowych przedstawia nam bobra w modelach, fotografiach i obrazach, jego życie i polowanie na niego oraz statystykę. Kynologii łowieckiej poświęcony jest dział następny. Tu panuje chaos! Temat jest zbyt obszerny, aby kilka podobizn w obrazie, fotografii lub nawet figurynkach z porcelany mogło podkreślić, co najgodniejsze widzenia. Szkoła w Tarancie wystawia obrazy oraz preparaty szkodników leśnej flory i fauny.

Kilka następnych obszernych pokojów zajmują eksponaty „Polowanie w historii i sztuce“. Głównie reprezentowane są pokazy Saksonji, wśród których spotykamy kilka nazwisk dworzan polskich z czasów Augusta



## KALENDARZYK

Piątek, 11 lipca 1930.

Słońce: wschód 3,42 — zachód 20,13 —  
długość dnia 16 godzin 31 min.  
Księżyc: wschód 21,20 — zachód 3,30 —  
po pełni.  
Kal. rz.-kat.: Pius P. — jutro Jan Gwałbert.  
Kal. słow.: Olech Św. — jutro Tolimir Bł.

### Zebrania

Dziś o 19,30 „Sokół” (sekcja bokserska), na boisku sokolem;  
o 20 „Sokolice” (Śródmieście), w restauracji Zamkowej, Św. Marcin 40.  
Jutro o 19 Kolo Śpiewackie „Gęźba” (Winiary) — walne zebranie;  
o 20 Klub Sport. „Korona”, w „Polonji” ul. Marsz. Focha 85;  
o 20,30 Klub Sport. „Sparta”, u p. Tomikowskiego, ul. Szamarzewskiego nr. 18.

### Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka Czerwona, Stary Rynek 37. — Apteka Zielona, ulica Wrocławska 31. — Apteka 27 Grudnia, ul. 27 Grudnia 18.  
Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ulica Mickiewicza 22.  
Łazarz: Apteka Łazarska, ulica Małeckiego 9.  
Wilda: Apteka „Fortuna”, ulica Górna Wilda 96.  
W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze.

### Pogrzeby

Dziś: Śp. Piotra Sroczyńskiego o godz. 17 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Krystyny Sikorskiej o godz. 17 z kaplicy Św. Józefa. — Śp. Marjana Swornowskiego o godz. 18 z przytuliska na Śródcie.

### Licytacje

Dziś o 9,30 ul. Przemysłowa 27 — regał;  
o 10 ul. Fredry 12 — masz. do pisania;  
o 10 ul. Koźca 25 — leżanka;  
o 10,30 ul. Koźca 21 — fortepian;  
o 10,30 ul. Żydowska 33 — dwa dywany;  
o 11 ul. Kręta 7 — kredens z lustrem;  
o 12 ul. Gwarna 18 — szafa żel., 2 biurka z krzesłami;  
o 14 Góra Przemysłowa 5-6 — kasa „National”;  
o 15 ul. Marsz. Focha 54 — szafa oszkl.;  
o 16 ul. Masztalarska 7 — 3 role papieru.

### Teatr Wielki

DZIŚ — „Wesoła wdówka”.

### Teatr Nowy

DZIŚ — „Osiołkowi w złoty dano...” — Gość. występ Al. Węgierki.

## Spiesz do Poznania!

Być w Polsce a nie widzieć Wystawy samochodowej na poznańskiej M. W. K. T. — byłoby wprost niedopuszczalne. Skoro mamy walczyć z czasem i przestrzenią — walczyć rozsądnie, walczyć ekonomicznie. Wystawa samochodowa rozpostarła przed nami taki ogrom typów, rodzajów i odmian, przystosowanych do każdego niemal przeznaczenia, że wybranie najbardziej odpowiedniego wozu rzeczywiście nie przedstawia żadnej trudności. Są zwykłe wozy osobowe, są sanitarki, urządzone na wzór gabinetu lekarskiego, są ciężarówki masywne, lekkie a nawet składane autobusy komfortowe i najnowsze, opalane ropą naftową, motocykle wyścigowe, cykloletki wreszcie rowery.

Jest to „Wielka Parada” samochodu, która największego nawet niedowiarca przekonywa, że przyszłość komunikacji będzie udziałem trójki spalinowej.

## Dziennikarze wrocławscy w Poznaniu

W dniu wczorajszym bawiła w Poznaniu, celem zwiedzenia M. W. K. T., wycieczka dziennikarzy niemieckich z Wrocławia. Goście wrocławscy przyjechali autem w towarzystwie konsula polskiego p. Wdziękońskiego i referenta prasowego p. Ulatowskiego.

W południe Syndykat Dziennikarzy Włkp. wydał na cześć gości śniadanie w restauracji hotelu „Polonia”. W śniadaniu oprócz gości wzięli udział z ramienia Syndykatu red. Tranda i Drobnik, z ramienia MSZ. radca Wyszynski, konsul Wdziękoński i p. Ulatowski oraz z ramienia wystawy p. Zółtowski.

Po śniadaniu goście udali się na zwiedzanie wystawy, o której wyrażali się bardzo pochlebnie. Pobyt swój w Poznaniu zakończyli wizytą u dyr. M. W. K. T. prof. Roppa.

Wieczorem goście udali się w drogę powrotną.

# Gdzie Polska graniczy ze światem...

Patrz numer bieżący „Wielkopolskiej Ilustracji” — a kupić go możesz tylko za 45 groszy w każdej księgarni, kioskach „Ruchu”, agenturach naszych oraz u kolporterów ulicznych.

## Dzień Wołynia

### Pierwsza wielka impreza na terenach wystawowych

W pawilonie turystyki na M. W. K. T. każdy może się przekonać jak wielką i piękną jest Polska, gdyż poszczególny region wystawił tu wszystko, co posiada najgodniejszego widzenia.

Niektórym jednak organizatorom nie wystarczyło okazanie osobliwości regionalnych za pomocą martwych eksponatów.

Wołyń, rozpostarty na wschodnich rubieżach naszej Ojczyzny, w najbliższą niedzielę, dnia 13-go b. m. zadokumentuje, jak ściśle czuje się związany z całością kraju rodzimego, przysyłając nam w gościnę liczne grono swych mieszkańców, którzy pokażą cały urok swego przebogatego folkloru w formie „Dnia Wołynia”.

Na program składa się „Godzina Wołynia” w radio, „Dożynki”, „Wołyńskie

Wieśniaki” na hippodromie, pochód przez miasto, wreszcie popisy chóru w Parku Wilsona; prócz tego w kinie wystawowym wyświetlany będzie krajoznawczy film wołyński.

Mili goście spodziewają się, że na zapowiedziane popisy Poznań stawi się gremjalnie i gościnnością oraz serdecznością swą jeszcze bardziej pogłębi uczucia, wiążące Kresy Zachodnie z Wschodniemi.

Dzień Wołynia będzie od chwili otwarcia wystawy pierwszą na szeroką skalę zakrojoną imprezą.

Dowiadujemy się, że w jutrzejszą sobotę przybywa też do Poznania chór wołyński w liczbie 200 osób. Wycieczce tej towarzyszyć będą przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich i organizacji społecznych.

## Zjazd przedstawicieli ogródków działkowych

W dniach 12 i 13 b. m. toczyć się będą w Poznaniu w pawilonie ogródków działkowych im. Chociszewskiego obrady zjazdu propagandowo-pokazowego, zorganizowanego przez Związek Tow. Ogródków Działkowych na całą Polskę.

Na ważne te obrady zjadą delegacje ze wszystkich zakątków Polski, dalej przedstawiciele władz oraz goście, którzy interesują się ideą ogródków działkowych.

W przeddzień zjazdu, tj. w dniu dzisiejszym odbędzie się premjowanie najlepszych działek w ogrodach im. Kościuszki, im. Marcinkowskiego i im. Chociszewskiego. Nagrody rozdane będą uroczystie jutro, w sobotę oraz w niedzielę w czasie oficjalnego zwiedzenia ogródków przez delegacje.

Jutro o godz. 10 zjazd otworzy prezes Związku, p. Wład. Marciniec, dyrektor ogrodów miejskich. Po ukonstytuowaniu się przyjdzie zjazdu i przemówieniach, wygłoszone zostaną referaty.

Asesor województwa, p. Lubawy, sekretarz Związku, wygłosi referat n. t. „Stan akcji ogrodów działkowych w Polsce i rola Związku”. Referat o wzorowym rozplanowaniu ogrodów działkowych w miastach (z przeżroczami) wygłosi dyr. Marciniec a członek zarządu Związku, p. nac. Wilczyński mówić będzie o społecznym znaczeniu

ogrodów działkowych. Dyskusja zakończy się uchwaleniem rezolucji.

Po wspólnym obiedzie goście zwiedzą gremjalnie ogródki „Przy Bielnicach”, im. Patrona Jackowskiego oraz im. Tadeusza Kościuszki.

W drugim dniu obrady toczyć się będą w dyrekcji ogrodów miejskich. W obradach wezmą udział delegacje z Czechosłowacji i Jugosławii. Po południu dalsze zwiedzanie ogrodów. (z.)

## Teatr świetlny „Słońce”

Dziś, w piątek, atrakcyjna premjera najnowszego filmu p. t.:

# Kapitan Lash

Wspaniały ten film przenosi nas w środowisko wilków morskich i przedstawia miłośki marynarzy, którzy chlubią się, że każdy z nich we wszystkich portach świata posiada kochankę.

Obraz obfituje w szereg wysoce dramatycznych momentów, obok scen pełnych przepysznego humoru. Zdjęcia cudowne, reżyserja mistrzowska.

W rolach głównych: VICTOR MC LAGLEN, niezapomniany bohater filmu „Świat w płomieniach” oraz demoniczna blondynka GLAIRE VINDSOR i czarująca JANE WINTON.

Dzisiejsza premjera wzbudziła wielkie zainteresowanie. Pp. 112

## Wycieczka nauczycieli czeskosłowackich

Wczoraj o godz. 1 w nocy przybyła do Poznania wycieczka nauczycieli i nauczycielek czeskosłowackich w liczbie 18 osób pod kierownictwem p. dyr. Sprysła.

Wycieczka zwiedziła Wystawę i miasto w towarzystwie sekretarza Konsulatu Republiki czeskosłowackiej p. Z. Swobody i o godz. 10-tej min. 15 udała się w dalszą podróż po Polsce do Krakowa.

## Echa katastrofy na Adriatyku

W związku z wielką katastrofą okrętową na morzu Adriatykiem, w czasie której zderzył się statek jugosłowiański „Karadjordje” ze statkiem włoskim „Francesco Morosini”, dowiadujemy się, że na statku jugosłowiańskim znajdowały się m. in. dwie panie Paluszkiewiczze z Inowrocławia i p. Namysłowska z Piechcina.

Nadeszły one depesze, iż z katastrofy wyszły cało i zdrowo. (k)

## Najsilniejsze światło na Bałtyku

Wąski przyładek Rozewie już od dawnych czasów był punktem orientacyjnym dla żeglarzy pływających po Bałtyku. To też od niepamiętnych czasów palono tu ognie ostrzegawcze. W roku 1622 zbudowali tu Polacy pierwszą

latarnię morską. Palono na niej wówczas żagwie w żelaznych koszach. Z czasem żagwie zastąpiono lampami naftowymi. W roku 1910 latarnię najzupełniej zmodernizowano. Lampa łukowa, która obecnie oświetla latarnię, ma siłę światła około 4 tysięcy świec. Wzmocnione przez cały system luster i przyrządów światło nabiera mocy 6 milionów świec. Zasięg jego wynosi 60 kilometrów. Dalsze szczegóły, dotyczące życia i dziejów tego najsilniejszego światła na Bałtyku znajdują czytelnicy w ostatnim numerze „Ilustracji Wielkopolskiej” (numer 41), poświęconym polskiemu morzu.

Poza tem numer zawiera ciekawe zdjęcia z wizyty floty duńskiej w Gdyni, bogato ilustrowany artykuł o życiu na statku szkolnym „Dar Pomorza”, feljeton krajoznawczy o polskiem „Jasnym Wybrzeżu”, oraz interesujący opis połowu ryb w morzu. Dalej znakomity pisarz Stanisław Wasylewski w świetnym feljetonie zaznajamia nas ze zwyczajami, strojami, ubiorami i... potworami w epoce Jana Kochanowskiego — Bogaty ten numer uzupełniają aktualne wiadomości i ryciny oraz działy zwykle (kącik kobiecy, początek nowej interesującej powieści, bajka kaszubska, wesoły kącik, rozrywki umysłowe i inne). Na być go można u wszystkich sprzedawców gazet i w kioskach.

## Sprostowanie p. Labogi

Otrzymujemy z prośbą o zamieszczenie pismo treści następującej:

„W opisaney w dn. 3 b. m. aferze samochodowej p. t. „Pogoń za skradzionym

nym samochodem” świadomie czynnego udziału nie brałem, lecz padłem ofiarą osób trzecich, gdyż zostałem odurzony i straciłem przytomność: W takim stanie wsadzono mnie do inkryminowanego samochodu i wysadzono z niego na miejscu zderzenia w celu zatarcia śladów faktycznych sprawców kradzieży. Jest prawdą, że po zderzeniu zostałem oddany w ręce policji, jednak po odzyskaniu przytomności zwolniono mnie. Natomiast nieprawdą jest, że ja ukradłem samochód p. Maciejewskiego. Ukradły go te osoby, które tym samym samochodem zbiegły z miejsca wypadku i później samochód odstawiły do garażu. Dochodzenia, prowadzone przez Policję Państwową, wykażą rzeczywisty przebieg sprawy i udowodnią moją niewinność. Lech Laboga, Czajcza 12”.

## Zabity przez granat

W Bydgoszczy przy ul. Cieszkowskiego 10 eksplodował granat ręczny, raniąc ciężko 26-letniego Piotra Smolikowskiego. Smolikowski zmarł niebawem.

Wybuch nastąpił w mieszkaniu, które zajmował śp. Smolikowski, a siła eksplozji wyrwała okna i drzwi mieszkania. Szczegóły zajścia nie są znane, gdyż śp. Smolikowski sam manipulował przy granacie. (k.)

## Pobity przez cyganów

Mieszkaniec Bydgoszczy Bernard Chrapkowski (ul. Pułaskiego 16) udał się w tych dniach do obozowiska cygańskiego w lesie pod Bielawkami, aby kupić konia. W czasie targu pomiędzy Chrapkowskim a cyganami doszło do kłótni, przyczem jeden z cyganów porwał kamień i uderzył nim Chrapkowskiego kilkakrotnie w głowę. Uderzenia były tak ciężkie, że Chrapkowski padł nieprzytomny na ziemię, co widząc cyganie, zwinęli obozowisko i zbiegli.

Chrapkowskiego znaleźli w stanie beznadziejnym przechodnie i przewieźli go do lecznicy miejskiej w Bydgoszczy, gdzie się okazało, że doznał on wstrząsu mózgu. (k.)

## Aresztowanie oszusta

Policja bydgoska aresztowała w tych dniach niejakiego Zygmunta Blaumanna, który przedstawiał się jako inżynier i nadleśniczy-miernik lasów państwowych w Małorycie na Polesiu. Rzeczony Blauman liczy 26 lat i pochodzi z Wrześni. Zwrócił na siebie uwagę robeniem pomiarów w lasach państwowych pod Rynkowem w powiecie bydgoskim, w celu przeprowadzenia wyrębów. Blauman legitymował się nieudolnie podrobionymi dokumentami i chodził w mundurze urzędnika lasów państwowych.

W ten sposób powiodło mu się wprowadzić w błąd urzędników leśnych, którzy byli przekonani, że „dygnitarz” jest przysłany przez ministerstwo rolnictwa. Poszukiwał on ponadto około 60 robotników do wyrębu lasu pod Rynkowem.

Jaki był cel tych oszustw Blaumana, nie wiadomo. Przypuszcza się jednak, że chodziło mu o uzyskanie pieniędzy za sprzedaż drzewa z lasów państwowych. Od robotników, których angażował masowo, przyjmował kaucje w wysokości 80 zł, obiecując zarobek po 12 zł dziennie.

Blauman grasował już od dłuższego czasu w różnych stronach kraju, dopuszczając się rozmaitych przestępstw i był poszukiwany listami gończymi, m. in. za oszustwa matrymonjalne. (k)

## KRONIKA MIEJSCOWA

— Wyjazd Komisarza Rządu Czeskosłowackiego. Dziś o godz. 1,25 w nocy wyjechał do Pragi Komisarz Rządu Republiki Czeskosłowackiej na M. W. K. T., radca ministerjalny inż. Antoni Hanacek, serdecznie żegnany na dworcu przez delegatów wystawy i konsula Republiki Czeskosłowackiej, inż. Zdenka Matouska.

— Ruch telefoniczny z Estonją, Jugosławją, Lotwą i Węgrami. Na czas trwania Międzynarodowej Wystawy Komunikacji i Turystyki dopuszczono Poznań do ruchu telefonicznego z Estonją, Jugosławją, Lotwą i Węgrami za pośrednictwem centrali w Warszawie. — Poszczególne stawki taryfowe za 3-minutową rozmowę zwykłą wynoszą: a) do Lotwy: Poznań—Ryga — 6 fr. 40 cent., Daugavplis — 4 fr. 75 cent., Jelgava — 6 fr. 80 cent., Liepaja i Ventspils 7 fr. 20 cent.; b) do Estonji — 8 fr. 20 cent.; c) do Jugosławji — 9 fr. d) do Węgier — 5 fr. 45 cent. — Powyższe należytości przelicza się na obierowe złote polskie według ekwiwalentu, obowiązującego w odnośnym dniu dla złotego polskiego i franka złotego (obecnie 1 fr. wynosi 1,80 zł).

Blizszych informacji udziela Urząd Telegraficzny w Poznaniu przy ul. Pocztowej nr. 6 (nr. tel. 5707 i 5709).

